

MATEUSZ KRÓLIKOWSKI

ORCID: 0000-0002-1457-4860

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Prawa Cywilnego

Zakład Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego

MECHANIZM SĄDOWEGO MIARKOWANIA WYSOKOŚCI ZACHOWKU JAKO PRZEJAW DYNAMICZNEJ WYKŁADNI PRAWA CYWILNEGO

Abstrakt: Niniejszy artykuł dotyczy możliwości zmniejszenia wysokości zachowku przysługującego najbliższemu członkowi rodziny w toku postępowania sądowego. Pomimo braku wyraźnej podstawy prawnej aprobowane było częściowe zmniejszenie zachowku przez sąd ze względu na szczególne okoliczności dotyczące uprawnionego oraz spadkobiercy (głównie chodziło o trudną sytuację majątkową zobowiązanego), przy czym takiej modyfikacji wysokości świadczenia dokonywano w wyjątkowych przypadkach. W ostatnich latach w orzecznictwie sądów powszechnych zaczęto rozszerzać tę możliwość przez odwoływanie się do okoliczności występujących między uprawnionym a spadkodawcą, w szczególności okoliczności wskazujących na osłabienie faktycznej więzi pomiędzy tymi osobami. W ocenie autora niniejszego artykułu opisane zmiany są następstwem zmian społecznych, wpływających na postrzeganie instytucji zachowku.

Słowa kluczowe: prawo spadkowe, zachówek, obniżenie wysokości zachowku, zasady współżycia społecznego, wydziedziczenie

1. KOMPETENCJE SĄDU W ZAKRESIE KSZTAŁTOWANIA WYSOKOŚCI ZACHOWKU (ORAZ TERMINÓW JEGO PŁATNOŚCI)

Prawo do zachowku przysługuje najbliższym członkom rodziny spadkodawcy w wysokości określonej przepisami ustawy¹. Przepisy kodeksu cywilnego normujące tę instytucję nie przyznają wprost sądom kompetencji do modyfikowania kształtu tego uprawnienia. Możliwe jest co prawda uznanie spadkobiercy — na drodze postępowania procesowego² — za niegodnego dziedziczenia, co skutku-

¹ Szerzej na temat charakteru prawnego zachowku zobacz m.in. B. Kordasiewicz, [w:] *System Prawa Spadkowego*, t. 10. *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 1036–1045; P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 17–71.

² Tak SN w uchwale (7) z dnia 26 lutego 1968 roku, III CZP 101/67, OSNCP 1968, nr 12, poz. 203.

je również utratą prawa do zachowku przez taką osobę. Jednakże skutkiem niegodności dziedziczenia jest całościowa utrata uprawnienia, a nie redukcja jego wysokości. Przy tym podstawy niegodności zostały ujęte niezwykle wąsko (co jest zresztą charakterystyczne dla większości prawodawstw posługujących się tą instytucją prawną³), obejmując jedynie tak daleko idące naruszenie społecznie aprobowanych reguł postępowania jak umyślne ciężkie przestępstwo przeciwko spadkodawcy czy działania naruszające swobodę testowania (na przykład posłużenie się groźbą celem nakłonienia spadkodawcy do sporządzenia testamentu określonej treści — art. 928 § 1 k.c.).

Z kolei w wypadku wydziedziczenia spadkobiercy ustawowego rolą sądu jest jedynie stwierdzenie, czy istniały przesłanki do pozbawienia uprawnionego zachowku (art. 1008 k.c.) i czy zostało ono dokonane prawidłowo od strony formalnej w treści testamentu. Skuteczne wydziedziczenie pozbawia uprawnionego zachowku. Sporne jest przy tym, czy spadkodawca ma kompetencję do częściowego wydziedziczenia, skutkującego obniżeniem przysługującego wydziedziczonemu zachowku. Jako przekonujące jawi się zapatrywanie, zgodnie z którym należy dopuścić taką ewentualność. Stanowisko to nie znalazło jednak do tej pory potwierdzenia w orzecznictwie sądowym, co niewątpliwie musi się przekładać na niewielkie zainteresowanie taką możliwością wśród osób sporządzających testament. W wypadku ewentualnego sporu częściowe wydziedziczenie mogłoby zostać uznane przez sąd za nieskuteczne.

Dodatkowe znaczenie z punktu widzenia analizowanego problemu mogą mieć regulacje wyznaczające wymagalność roszczenia o zapłatę zachowku. Zobowiązanie do zapłaty zachowku ma charakter bezterminowy, w związku z czym, według ogólnej zasady, świadczenie powinno zostać spełnione przez dłużnika niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do jego wykonania (art. 455 k.c.). Konsekwentnie należałoby uznać, że również od tej daty należy naliczać odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Tym niemniej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się niekiedy, że wymagalność roszczenia o zachówek zależy od okoliczności konkretnej sprawy i w określonych (wyjątkowych) wypadkach odsetki mogą być zasądzone przez sąd nie od daty wezwania, lecz dopiero od chwili wyrokowania⁴. Uzasadniając przywołane stanowisko, wskazuje się, że wartość substratu majątkowego, branego pod uwagę przy obliczaniu wysokości zachowku, jest ustalana według cen obowiązujących w czasie postępowania sądowego (w dacie wyrokowania), w związku z czym w wypad-

³ Szerzej C. Pyszny, *Aspekt porównawczy wykluczenia od dziedziczenia na przykładzie instytucji niegodności dziedziczenia*, [w:] *Vademecum spadkowe — kto dziedziczy całość, a kto połowę?*, red. M. Nitkowski, M. Szczepaniak, K. Wojdyło, Wrocław 2015, s. 110–119, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/show-content/publication/edition/67518?id=67518> (dostęp: 14.05.2020); H. Witczak, *Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu*, Warszawa 2013, s. 71–81.

⁴ Por. wyroki SN: z 7 lutego 2013 roku, II CSK 403/12, Legalis nr 719219; oraz z 14 marca 2017 roku, II CSK 436/16, Legalis nr 1617907.

ku zwiększenia wartości tego majątku odsetki tracą swoją funkcję waloryzacyjną. Podnosi się przy tym, że często zasadność roszczenia względnie też jego zakres są *de facto* uzależnione od rezultatu postępowania sądowego. Niewątpliwie sposób ustalenia daty początkowej naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie istotnie wpływa na zakres odpowiedzialności za zobowiązanie z tytułu zachowku.

Wyrażną podstawę ustawową ma już natomiast kompetencja sądu do rozłożenia na raty zasądanego świadczenia (art. 320 k.p.c.). Rozłożenie świadczenia na raty może umożliwić zobowiązanemu zgromadzenie wymaganej kwoty pieniężnej i w ten sposób uchronić go od ryzyka postępowania egzekucyjnego, w szczególności prowadzonego z nieruchomości należącej do pozwanego. W wypadku zastosowania wskazanego środka odsetki za opóźnienie są naliczane dopiero po przekroczeniu terminów płatności poszczególnych rat określonych w sentencji wyroku⁵. W tym miejscu należy jeszcze dodać, że zarówno rozłożenie świadczenia na raty, jak i zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania (o czym była mowa uprzednio) będą dotyczyły sytuacji szczególnych i nie są typowym elementem orzeczenia w sprawie o zachówek.

Z kolei miarkowanie wysokości samego roszczenia o zachówek jest możliwe na podstawie ogólnej klauzuli zawartej w art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Tradycyjnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o nadużyciu prawa ze strony uprawnionego do zachowku można było mówić wyjątkowo, gdy spełnienie świadczenia w istotnym stopniu wpływałoby na sytuację majątkową zobowiązanego (w szczególności mogłoby skutkować utratą zajmowanego przez niego lokalu mieszkalnego, który stanowił jedyny istotny element spadku)⁶. W doktrynie aprobowano dopuszczalność obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c., jednakże do możliwości tej odnoszono się sceptycznie. Wskazywano na moralny wymiar regulacji zachowku w kontekście ochrony najbliższych członków rodziny zmarłego. Podkreślano również, że ewentualne zastosowanie tej instytucji powinno dotyczyć relacji występujących pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do zapłaty (najczęściej spadkobiercą), a nie stosunków pomiędzy uprawnionym a spadkodawcą. Wskazywano, że okoliczności występujące na linii „spadkodawca–osoba uprawniona do zachowku” znalazły już swój wyraz w instytucjach wydziedziczenia oraz uznania za niegodnego dziedziczenia. W takim kontekście relacje pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkodawcą mogły jedynie wyjątkowo mieć uzupełniające znaczenie w kontekście zastosowania art. 5 k.c. celem miarkowania wysokości zachowku⁷.

⁵ Por. H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 556–557.

⁶ Zob. uchwałę SN z dnia 19 maja 1981 roku, III CZP 18/81, OSNCP 1981, nr 12, poz. 228.

⁷ Zagadnienie to oraz stan dyskusji doktrynalnej wnikliwie przedstawia P. Księżak, *op. cit.*, s. 368–376.

Tymczasem żądanie miarkowania świadczenia było w ostatnich latach nader często podnoszone przez pozwanych w sprawie o zapłatę zachowku i można zaryzykować stwierdzenie, że zarzut ten — oparty na art. 5 k.c. — ze statystycznego punktu widzenia miał o wiele większe znaczenie niż w innych postępowaniach sądowych. Nierzadko też sądy przyjmowały, że relacje między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku (oraz między spadkodawcą a spadkobiercą) mają we wskazanym zakresie znaczną doniosłość. Przywołać można w tym miejscu przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 lipca 2014 roku⁸. W okolicznościach wskazanej sprawy sąd zdecydował się na obniżenie zachowku do połowy na podstawie art. 5 k.c. Podstawą takiej decyzji były nie tylko okoliczności dotyczące sytuacji majątkowej stron postępowania, lecz także charakter relacji występujących pomiędzy spadkodawcą a spadkobierczynią testamentową (córką żony spadkodawcy) oraz stosunki występujące między testatorem a jego synem domagającym się zapłaty zachowku. Sąd w uzasadnieniu wyroku podkreślił znaczenie relacji osobistych między spadkodawcą a spadkobierczynią, nakłady czynione przez tą ostatnią na nieruchomości będącą przedmiotem dziedziczenia⁹ oraz sporadyczne kontakty między testatorem a jego synem. Wszystkie te okoliczności, tworząc pewną całość, były podstawą do miarkowania zachowku na podstawie art. 5 k.c.

Warto przytoczyć również wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 stycznia 2016 roku¹⁰, na podstawie którego sąd obniżył wysokość zachowku o 35% w związku z art. 5 k.c. W okolicznościach wskazanej sprawy sąd uznał, że zawarte w testamencie oświadczenie o wydziedziczeniu córki zmarłej (powódki) nie było skuteczne, dlatego że w ocenie sądu postawa powódki wobec matki, skutkująca osłabieniem relacji rodzinnych, nie była tak daleko idąca, żeby można było mówić o uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (art. 1008 pkt 3 k.c.). Przyjął jednak, że okoliczności te oraz stosunki występujące pomiędzy spadkodawcą a spadkobiercami testamentowymi przemawiają za miarkowaniem wysokości zachowku. W stanie faktycznym, będącym podstawą orzeczenia, znaczną doniosłość miały bliskie relacje między spadkodawczynią a spadkobiercami (przyjaciółmi testatorki), którzy przez wiele lat wspierali spadkodawczynię i faktycznie zastępowali nieobecnych w jej codziennym życiu najbliższych członków rodziny.

⁸ Sygn. akt I ACa 655/14, LEX nr 1493829.

⁹ Takie nakłady, ponoszone jeszcze przed śmiercią spadkodawcy, nie zawsze zostaną wzięte pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku, chociażby dlatego, że mogły być czynione nieodpłatnie (i z tego powodu nie stanowią długu spadkowego). W takim wypadku zasadne może okazać się sięgnięcie do ogólnej klauzuli zawartej w art. 5 k.c. celem uwzględnienia tych nakładów przy ocenie roszczenia powoda.

¹⁰ Sygn. akt I ACa 820/15, <http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/>.

2. ZNACZENIE RELACJI POMIĘDZY SPADKODAWCĄ A UPRAWNIONYM DO ZACHOWKU W NAJNOWSZYM ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO (UWAGI NA TLE STOSOWANIA ART. 5 K.C.)

Istota relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkodawcą w kontekście miarkowania wysokości zachowku znalazła wyraz w wyroku SN z dnia 16 czerwca 2016 roku¹¹. W okolicznościach sprawy uprawniony do zachowku (syn spadkodawcy) nie utrzymywał ze swoim ojcem kontaktów, gdy ten potrzebował wsparcia osób trzecich w związku z poważnymi problemami zdrowotnymi. Po śmierci ojca powód wystąpił o zapłatę zachowku w stosunku do bliskich zmarłego (bratanicy jako spadkobiercy testamentowego oraz siostry spadkodawcy, która otrzymała od niego darowiznę doliczoną do substratu zachowku). Sąd orzekający w pierwszej instancji obniżył wysokość zachowku należnego uprawnionemu o połowę na podstawie art. 5 k.c. Jednakże sąd odwoławczy zmienił ten wyrok, zasądając na rzecz powoda dalszą kwotę dochodzoną tytułem zachowku. Sąd odwoławczy przyjął, że podstawą do miarkowania wysokości zachowku nie mogły być okoliczności występujące na płaszczyźnie „spadkodawca–uprawniony do zachowku”.

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną jednej z pozwanych¹² i uchylił zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji, aprobując tym samym obniżenie zasądzonej kwoty do połowy należnego powodowi na podstawie ustawy zachowku. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że miarkowanie wysokości roszczenia o zapłatę zachowku na podstawie art. 5 k.c. może być uzasadnione, gdy spadkodawca nie zdążył bądź nie mógł skorzystać z instytucji wydziedziczenia lub uprawniony do zachowku nie został uznany za niegodnego dziedziczenia jedynie z powodu niewniesienia takiego żądania do sądu w ustawowym terminie. Wskazał, że miarkowanie zachowku jest również możliwe, gdy rygorystyczne przesłanki wydziedziczenia czy uznania spadkobiercy nie zostały spełnione, jednakże z uwagi na postawę samego uprawnionego przyznanie mu zachowku w pełnej wysokości zostałoby uznane za niesprawiedliwe i niemoralne. Podkreślił też, że wyjątkowo okoliczności o charakterze trwałym, niezmiennym (przejawiające się w należą-

¹¹ Sygn. akt V CSK 625/15, OSNC 2017, nr 4, poz. 45 z glosami aprobującymi M. Niedospiała („Palestra” 2017, nr 11, s. 86–91) i M. Załuckiego, *Obniżenie należności z tytułu zachowku w oparciu o zasady współżycia społecznego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 16.06.2016 r., V CSK 625/15*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 3, s. 98–105; oraz glosami krytycznymi T. Justyńskiego (OSP 2017, nr 2, s. 98–112); T. Jasiakiewicza (OSP 2017, nr 9, s. 135–141) i A. Koziołkiewicza („Palestra” 2007, nr 3, s. 113–121). Warto zauważyć, że omawiane stanowisko znalazło potwierdzenie w kolejnym wyroku SN z 28 marca 2018 roku, IV CNP 10/17, www.sn.pl.

¹² Wyrok został zaskarżony przez pozwaną, która otrzymała darowiznę od spadkodawcy. Odpowiedzialność drugiej z pozwanych, spadkobierczyni, jakkolwiek mająca pierwszoplanowe znaczenie, była ograniczona do stanu czynnego spadku. Tymczasem z uzasadnienia omawianego orzeczenia wynika, że masa spadkowa nie przedstawiała żadnej wartości.

cych do przeszłości relacjach spadkodawcy z uprawnionym do zachowku) mogą być przyczyną ostatecznej utraty roszczenia na podstawie art. 5 k.c.

Przedstawione stanowisko SN, uwzględniające tak istotne wartości jak swoboda testowania czy ochrona osób faktycznie (a nie jedynie formalnie) bliskich spadkodawcy, stało się przedmiotem silnej krytyki części doktryny prawniczej jako zbyt liberalne, naruszające pewność prawa i zrywające z zastanym sposobem interpretacji norm prawa spadkowego. Podnoszono w szczególności, że wykładnia przyjęta przez SN narusza utrwalone zasady stosowania konstrukcji nadużycia prawa (art. 5 k.c.), co wywołuje ryzyko powstania daleko idącej niepewności prawa. Zwrócono też uwagę na pominięcie przez SN konstytucyjnego aspektu ochrony dziedziczenia, która to wartość może zostać naruszona przez arbitralne odwoływanie się do klauzul o charakterze ogólnym celem miarkowania wysokości zachowku należnego uprawnionemu¹³. Zauważono również, że stanowisko zaaprobowane przez SN nadmiernie ingeruje w sferę decyzji spadkodawcy dotyczącej porządku dziedziczenia. Rolą sądu nie jest bowiem zastępowanie testatora, który nie zdecydował się na wydziedziczenie uprawnionego, czy też poszukiwanie domniemanej woli zmarłego odnośnie do dalszych losów jego majątku spadkowego¹⁴.

Nie brakuje jednak w doktrynie głosów przychylnych dla przyjętego przez SN sposobu interpretacji¹⁵. W szczególności słusznie zauważono, że instrumenty wyłączające prawo do zachowku regulowane w prawie spadkowym (takie jak w szczególności niegodność dziedziczenia czy wydziedziczenie) nie zawsze będą wystarczające, w związku z czym okoliczności występujące na linii uprawniony do zachowku–spadkodawca nie są pozbawione znaczenia w ramach oceny żądania zgłoszonego na drodze sądowej¹⁶. Zasadnie zwrócono też uwagę na konieczność całościowej oceny danej sytuacji, co w konkretnych okolicznościach może uzasadniać wzięcie pod uwagę także okoliczności występujących pomiędzy zobowiązanym do zapłaty a spadkodawcą¹⁷.

3. MIARKOWANIE ZACHOWKU JAKO WYRAZ DOSTOSOWANIA TRADYCYJNEJ INSTYTUCJI DO WSPÓŁCZESNYCH REALIÓW SPOŁECZNYCH I EKONOMICZNYCH

Ocena przedstawionego problemu nie może abstrahować od aktualnych uwarunkowań społecznych i ekonomicznych. Instytucje prawa spadkowego chroniące

¹³ Zob. T. Justyński, *op. cit.*, s. 105–112.

¹⁴ Por. w tym kontekście uwagi T. Jasiakiewicza, *op. cit.*, s. 138–140; oraz A. Koziolkiewiczza, *op. cit.*, s. 118.

¹⁵ P. Księżak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4a. *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 893–894.

¹⁶ Por. M. Załucki, *op. cit.*, s. 103–105.

¹⁷ M. Niedośpiał, *op. cit.*, s. 90.

najbliższych członków rodziny spadkodawcy mają długą historię i są powszechnie przyjmowane w większości państw. Przy tym unormowania zbliżone do polskich (czy to z zakresu zachowku, czy też rezerwy) obowiązują przede wszystkim w państwach Europy kontynentalnej¹⁸. Należy jednak mieć na uwadze, że uregulowania te miały w przeszłości głębokie uzasadnienie społeczne, gdy majątek wypracowywany przez całą rodzinę był w znacznej części przenoszony na kolejne generacje. Tymczasem w aktualnych realiach społeczno-ekonomicznych dorobek spadkodawcy jest ze statystycznego punktu widzenia głównie efektem jego własnej pracy czy — nawet częściej — wspólnych działań spadkodawcy oraz jego małżonki (względnie partnerki życiowej)¹⁹.

W tym stanie rzeczy mniejsze znaczenie należy przyznawać mechanizmom gwarantującym przenoszenie choćby części majątku spadkodawcy na rzecz jego dorosłych, samodzielnych dzieci czy wręcz dalszych zstępnych (wnuków, prawnuków). Obowiązywanie takich regulacji, o ile pozbawione są one pierwiastków zapewniających pewną — choćby mocno ograniczoną — elastyczność w zakresie sposobu ich stosowania, może częstokroć prowadzić do rezultatów nieracjonalnych i sprzecznych z poczuciem słuszności. Wymowne mogą być w tym zakresie sytuacje stanowiące elementy podstaw faktycznych przedstawionych uprzednio orzeczeń, jednakże najbardziej problematyczne wydają się relacje pomiędzy małżonkiem (czy partnerem spadkodawcy) a uprawnionymi do zachowku zstępnymi spadkodawcy pochodzącymi z jego wcześniejszych związków.

Nie dziwi zatem, że ogólnie zarysowane tendencje społeczne znajdują odbicie również w zakresie dyskusji co do zasadności istnienia oraz sposobu wykładni obowiązujących przepisów prawnych. Na problem ten nie można przy tym patrzeć jedynie przez pryzmat oceny wyizolowanych instytucji prawnych, dlatego że sytuacja prawna oraz ekonomiczna bliskich spadkodawcy jest wypadkową wielu uregulowań z zakresu prawa rodzinnego oraz spadkowego. Tytułem przykładu warto zwrócić uwagę, że prawo polskie nie przewiduje ochrony prawnej partnerów życiowych spadkodawcy (niebędących małżonkiem spadkodawcy), zarówno w zakresie związków heteroseksualnych, jak i relacji partnerskich między osobami tej samej płci. Sytuacja ta — wyjątkowa w świetle regulacji przyjętych w państwach europejskich²⁰ — istotnie rzutuje na ochronę partnera w zakresie

¹⁸ Por. W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz prawnoporównawczym*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, nr 2, s. 160–163.

¹⁹ Por. A. Dutta, *The legal position of the surviving spouse — German law in comparative perspective*, [w:] *Inheritance Law — Challenges and Reform*, red. T. Frantzen, Berlin 2013, s. 35–38; W. Pintens, *Need and opportunity of convergence in European succession law*, [w:] *The Law of Succession — Testamentary Freedom*, red. M. Anderson, E. Arroyo Amayuelas, Groningen 2011, s. 9; *idem*, *Tendencies in European succession law*, [w:] *Inheritance Law — Challenges and Reform*, red. T. Frantzen, Berlin 2013, s. 11.

²⁰ Zob. E. Goossens, *Different regulatory regimes for registered partnership and marriage: out-dated or indispensable. A European perspective on the Belgian model*, [w:] *Confronting the Frontiers of Family and Succession Law: Liber Amicorum Walter Pintens*, red. A.-L. Verbeke et al., Cam-

prawa spadkowego już z tego powodu, że osobie takiej nie przysługuje status spadkobiercy ustawowego.

Warto zauważyć, że również w ramach samej regulacji zachowku w państwach, które posługują się tą konstrukcją, można zaobserwować tendencję do stopniowej liberalizacji istniejących uregulowań i poszerzenia zakresu testowania przysługującego spadkodawcy. Wskazane zmiany nie mają bynajmniej charakteru rewolucyjnego, tym niemniej są one dostrzegalne, co więcej — znajdują swój wyraz nie tylko w sposobie interpretacji instytucji prawnych, lecz wręcz w treści obowiązujących przepisów. Warto w tym miejscu wskazać, że w Austrii w 1991 roku zaczęła obowiązywać regulacja, zgodnie z którą możliwe stało się obniżenie zachowku o połowę, jeśli pomiędzy rodzicem a dzieckiem nigdy nie istniała faktyczna relacja, taka jak zwykle występuje pomiędzy rodzicami a dziećmi. Możliwość podjęcia decyzji w zakresie takiej redukcji zachowku została przyznana testatorowi²¹. Aktualnie spadkodawca może obniżyć zachówek, również gdy relacja rodzinna nie występowała przez dłuższy okres przed jego śmiercią. Zanik relacji rodzinnej może obecnie być także podstawą redukcji zachowku przysługującego małżonkowi czy partnerowi cywilnemu²². Warto zauważyć, że po ostatnich zmianach, które weszły w życie w 2017 roku, prawo do zachowku nie przysługuje już rodzicom spadkodawcy, nawet jeśli nie pozostawił on zstępnych, co niewątpliwie przekłada się na zakres przysługującej mu swobody testowania²³.

Mniejszą doniosłość miały zmiany przepisów o zachowku wprowadzone w Niemczech na podstawie nowelizacji BGB z 2009 roku. Jednak również te zmiany w pewnym zakresie poszerzają zakres swobody testowania spadkodawcy oraz łagodzą obciążania związane ze spłatą zachowku. Niemiecki ustawodawca w nieznacznym stopniu poszerzył zakres podstaw do wydziedziczenia uprawnionego do zachowku, a także zmodyfikował mechanizm doliczania darowizn uwzględnianych przy obliczaniu zachowku. Aktualnie zakres doliczania wartości dokonanej darowizny uzależniony jest od momentu jej dokonania liczonego od daty śmierci spadkodawcy (przysporzenia uczynione dawniej są brane pod uwagę w mniejszym zakresie). Dodatkowo zmodyfikowano regulację prawną dotyczącą

bridge 2012, s. 634–640; J. Pawliczak, *Zarejestrowany związek partnerski a małżeństwo*, Warszawa 2014, s. 29–31.

²¹ H. Barta, *Zivilrecht. Grundriss und Einführung in das Rechtsdenken*, Wien 2004, s. 1028.

²² <https://www.lexology.com/library/detail.aspx?g=58414289-d159-49cd-b748-066ca1ef996d> (dostęp: 14.05.2020).

²³ Szerzej na temat tych oraz dalszych zmian wprowadzonych w ramach regulacji zachowku na podstawie przywołanej nowelizacji z 2017 roku zob. K. Bokwa, I. Jarosz, *Modernizacja prawa spadkowego na przykładzie prawa austriackiego. Spojrzenie krytyczne*, „Kwartalnik Prawo–Społeczeństwo–Ekonomia” 2017, nr 3, s. 14–15; S. Kalss, Ch. Klampff, *Das neue Erbrecht nach der Reform — eine Übersicht zur Überprüfung Ihrer Vermögensnachfolgeplanung*, „Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2016, nr 4, s. 155–158.

odroczenia zapłaty zachowku, w szczególności przez poszerzenie katalogu osób mogących zgłosić takie żądanie²⁴.

W zarysowanym kontekście obowiązująca aktualnie w Polsce regulacja zachowku (w powiązaniu z dalszymi regulacjami prawa rodzinnego i spadkowego) jawi się jako zbyt rygorystyczna, w nadmiernym stopniu ograniczająca swobodę testowania. Z kolei stosowanie w praktyce orzeczniczej regulacji ogólnej, odwołującej się do zasad współżycia społecznego, także w odniesieniu do relacji pomiędzy spadkodawcą a uprawnionym do zachowku oraz pomiędzy spadkodawcą a spadkobiercą, jest związane z istotnym kontekstem społecznym i ekonomicznym, który nie może być pomijany w procesie interpretacji norm prawnych. Należy mieć przy tym na uwadze, że częstotliwość stosowania art. 5 k.c. (jakkolwiek generalnie niewielka) w istotnym zakresie zależy od sytuacji prawnej stron stosunku prawnego oraz charakteru wykonywanych uprawnień. Nie powinno budzić wątpliwości, że w wypadku roszczeń podnoszonych przez właściciela domagającego się ochrony własności rzeczy czy też wierzyciela żądającego naprawienia doznanej szkody majątkowej lub niemajątkowej zastosowanie art. 5 k.c. dotyczy sytuacji zupełnie wyjątkowych. We wskazanych przypadkach sytuacja prawna strony została naruszona, w związku z czym domaga się ona ochrony, która powinna zostać udzielona. Sytuacja uprawnionego do zachowku jest jednak o tyle szczególna, że przed śmiercią spadkodawcy nie ma on żadnego wpływu na majątek będący przedmiotem dziedziczenia, a w konsekwencji i na wysokość przysługującego mu zachowku. Jeżeli spadkodawca postanowi na krótko przed śmiercią udać się w podróż dookoła świata i w czasie tej podróży w sposób konsumpcyjny rozdysponuje całym swoim majątkiem, to w takim wypadku uprawniony do zachowku nie będzie mógł powoływać się na swoje oczekiwania co do otrzymania określonych środków po śmierci spadkodawcy. Jeśli zaś faktycznie stan czynny spadku wykazuje wartość dodatnią, określone osoby powiązane relacją rodzinną ze spadkodawcą mogą podnosić roszczenia o zapłatę zachowku. Co jednak w wypadku, gdy taki krewny nie utrzymywał żadnych relacji ze spadkodawcą bądź też były to relacje zupełnie odbiegające od oczekiwanych? Jakie wartości aprobowane w naszym systemie prawnym przemawiają za tak silną, bezdyskusyjną, nieograniczoną wręcz ochroną wierzyciela?

Warto zauważyć, że miarkowanie zachowku służy ochronie swobody testowania, kompetencji, która ma swoje umocowanie w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji. Rzecz jasna również regulacja zachowku znajduje podstawę w postanowieniach ustawy zasadniczej przewidujących ochronę rodziny (art. 18 Konstytucji), jednakże z uregulowań tych nie wynika, jaki powinien być konkretny kształt tej ochrony w kontekście majątkowych uprawnień przysługujących w związku ze śmiercią najbliższej osoby. Tymczasem regulacja zachowku istotnie wpływa na

²⁴ Por. A. Röthel, *Law of Succession and Testamentary Freedom in Germany*, [w:] *The Law of Succession...*, s. 164–165.

rozporządzenia dokonywane przez spadkodawcę — czy to w zakresie czynności *inter vivos* (czynności prawnych uwzględnianych przy ustalaniu wysokości zachowku), czy też w odniesieniu do dyspozycji testamentowych. Rzecz jasna regulacja ta nie wpływa na ważność wskazanych czynności, jednak w istotnym stopniu oddziałuje na ich konsekwencje prawne i ekonomiczne, a zatem w typowej sytuacji ogranicza wolę zmarłego.

Omawianego problemu nie należy zatem traktować w kategoriach próby limitowania konstytucyjnych uprawnień bliskich zmarłego uprawnionych do zachowku, gdyż sytuacja jest bardziej złożona. To spadkodawca w pierwszej kolejności decyduje o porządku dziedziczenia, sporządzając testament, i tych kompetencji nie można ignorować, zważywszy, że chodzi o wypracowany przez niego majątek. Co więcej, roszczenia z tytułu zachowku co do zasady obciążają spadkobierców, najczęściej testamentowych. Sytuacja prawna spadkobierców również (czy nawet przede wszystkim) podlega konstytucyjnej ochronie dziedziczenia.

Nie można przy tym twierdzić, że stosowanie art. 5 k.c. w istocie sprzeciwia się zamiarom spadkodawcy, gdyż ten, chcąc pozbawić członka rodziny prawa do zachowku, skorzystałby z możliwości jego wydziedziczenia. W typowej sytuacji spadkodawca, który chce mieć pewność, że osoba bliska otrzyma swój zachówek, przeznaczy jej tę korzyść majątkową w drodze powołania do spadku czy innego przysporzenia majątkowego. Natomiast nieskorzystanie z instytucji wydziedziczenia może wynikać z niespełnienia rygorystycznych przesłanek zastosowania tej instytucji, braku wiedzy prawnej czy innego rodzaju okoliczności (choćby nagłej śmierci czy choroby spadkodawcy powodującej zaburzenie możliwości poznawczych)²⁵. Miarkowania zachowku nie można również postrzegać jako swoistego odgadywania woli testatora; chodzi tu o całościową ocenę relacji występujących pomiędzy spadkodawcą, zobowiązanym do zapłaty zachowku oraz uprawnionym do zachowku w kontekście zasad współżycia społecznego.

Nie uważam, żeby przyjęte przez Sąd Najwyższy stanowisko w zakresie uwzględniania relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkodawcą w kontekście miarkowania zasądzonego świadczenia realnie zagrażało pewności prawa. Okoliczności obejmujące katalog osób uprawnionych oraz wysokość zachowku są w ścisły sposób wyznaczone przepisami ustawowymi. Ewentualna ingerencja sądowa dotyczy sytuacji szczególnych i obejmuje jedynie obniżenie przysługującego roszczenia. Pozbawienie całego prawa do zachowku na podstawie art. 5 k.c. mogłoby następować w sytuacjach zupełnie wyjątkowych²⁶. Taki

²⁵ W tym kierunku też m.in. P. Księżak, [w:] *Kodeks...*, s. 894.

²⁶ Podzielam w tym miejscu wyrażaną w komentowanych orzeczeniach, a także generalnie aprobowaną w nowszym orzecznictwie SN tezę odnośnie do wyjątkowej możliwości oddalenia roszczenia na podstawie art. 5 k.c. z przyczyn o charakterze trwałym, co w praktyce jest równoznaczne z utratą tego roszczenia (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2018 roku, III CSK 126/18, www.sn.pl). Tezę tę należy odnieść również do orzeczeń częściowo oddalających powództwo na podstawie art. 5 k.c.

mechanizm miarkowania wysokości roszczenia niejako uzupełnia instytucje uznania za niegodnego oraz wydziedziczenia, stanowiąc wyraz dostosowania regulacji zachowku do aktualnych realiów społecznych i ekonomicznych.

Podsumowując, należy stwierdzić, że omawiane tendencje do szerszego uwzględniania faktycznych relacji pomiędzy spadkodawcą a osobą uprawnioną do zachowku nie powinny być traktowane jako swoiste „obchodzenie” imperatywnych norm prawa spadkowego, lecz jako wyraz dostosowywania zastałej instytucji prawnej do zmieniających się warunków społecznych. W tym stanie rzeczy uzasadnione staje się sięganie do ogólnych regulacji z zakresu prawa cywilnego celem oceny zgodności roszczenia podnoszonego przez uprawnionego do zachowku z zasadami współżycia społecznego. W dalszej perspektywie należy jednak postulować modyfikację regulacji zachowku poprzez wprowadzenie elementów uelastyczniających stosowanie tych przepisów prawnych, mając na uwadze potrzebę szerszej ochrony przyznanej spadkodawcy swobody testowania.

REDUCTION OF FORCED SHARE IN JUDICIAL PROCEEDINGS AS A RESULT OF A DYNAMIC INTERPRETATION OF CIVIL LAW

Summary

The article concerns the issue of reducing forced share, to which the closest members of a deceased's family are entitled. Although there is no explicit legal basis, it was accepted that a court could reduce this share due to specific circumstances related to a forced heir and a successor appointed in a will, particularly with regard to the difficult financial situation of the latter. Recently difficult relations between a forced heir and a testator have also become another reason for using such reduction by courts. In the author's opinion, the aforementioned tendencies are consequences of social changes, which imply different assessment of forced heirship.

Keywords: succession law, forced heirship, reduction of forced share, standards of fairness, disinheritance

BIBLIOGRAFIA

- Barta H., *Zivilrecht. Grundriss und Einführung in das Rechtsdenken*, Wien 2004.
- Bokwa K., Jarosz I., *Modernizacja prawa spadkowego na przykładzie prawa austriackiego. Spożycie krytyczne*, „Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia” 2017, nr 3, s. 12–24.
- Borysiak W., *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz prawnoporównawczym*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, nr 2, s. 149–189.
- Dutta A., *The legal position of the surviving spouse — German law in comparative perspective*, [w:] *Inheritance Law — Challenges and Reform*, red. T. Frantzen, Berlin 2013, s. 35–50.
- Goossens E., *Different regulatory regimes for registered partnership and marriage: Out-dated or indispensable. A European perspective on the Belgian model*, [w:] *Confronting the Frontiers of*

- Family and Succession Law: Liber Amicorum Walter Pintens*, red. A.L. Verbeke *et al.*, Cambridge 2012, s. 633–650.
- Jasiakiewicz T., *Glosa do wyroku SN z 16.06.2016 r., V CSK 625/15*, OSP 2017, nr 9, s. 135–141.
- Justyński T., *Glosa do wyroku SN z 16.06.2016 r., V CSK 625/15*, OSP 2017, nr 2, s. 98–112.
- Kalss S., Klampfl Ch., *Das neue Erbrecht nach der Reform — eine Übersicht zur Überprüfung Ihrer Vermögensnachfolgeplanung*, „Journal für Erbrecht und Vermögensnachfolge” 2016, nr 4, s. 152–158.
- Kordasiewicz B., [w:] *System Prawa Spadkowego*, t. 10. *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2015, s. 1035–1130.
- Koziołkiewicz A., *Glosa do wyroku SN z 16.06.2016 r., V CSK 625/15*, „Palestra” 2007, nr 3, s. 113–121.
- Księżak P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4. *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa 2019.
- Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012.
- Niedościał M., *Glosa do wyroku SN z 16.06.2016 r., V CSK 625/15*, „Palestra” 2017, nr 11, s. 86–91.
- Pawliczak J., *Zarejestrowany związek partnerski a małżeństwo*, Warszawa 2014.
- Pietrkowski H., *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014.
- Pintens W., *Need and opportunity of convergence in European succession law*, [w:] *The Law of Succession — Testamentary Freedom*, red. M. Anderson, E. Arroyo Amayuelas, Groningen 2011, s. 3–23.
- Pintens W., *Tendencies in European succession law*, [w:] *Inheritance Law — Challenges and reform*, red. T. Frantzen, Berlin 2013, s. 9–23.
- Pyszny C., *Aspekt porównawczy wykluczenia od dziedziczenia na przykładzie instytucji niegodności dziedziczenia*, [w:] *Vademecum spadkowe — kto dziedziczy całość, a kto połowę?*, red. M. Nitkowski, M. Szczepaniak, K. Wojdyło, Wrocław 2015, s. 110–119, <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/show-content/publication/edition/67518?id=67518>.
- Röthel A., *Law of succession and testamentary freedom in Germany*, [w:] *The Law of Succession — Testamentary Freedom*, red. M. Anderson, E. Arroyo Amayuelas, Groningen 2011, s. 155–166.
- Witczak H., *Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu*, Warszawa 2013.
- Załucki M., *Obniżenie należności z tytułu zachowku w oparciu o zasady współżycia społecznego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 16.06.2016 r., V CSK 625/15*, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 3, s. 98–105.